

*Z Wiednia d. 12. Maia.*

W piątek d. 7 t. m. przybyli tu deputowani od seymu węgierskiego do Presburga zwołanego, dla zaproszenia J. C. K. M. do udania się na tenże seym. Jako to z strony prątów: X. Franciszek de Fuchs, biskup Neutraeru, X. Józef de Martonffy, biskup Siedmiogrodzki, X. Józef de Vilt, biskup Belgradzki; z strony baronów państwa: hrabia Jan Erdödy, Ban Kroacki i hrabia Franciszek Zichy, naywyższy czesnik; z strony obergespanów: hrabia Szczepan Jleshazy, Trenczyński obergespan, X. zię Mikołaj Eiterhazy, Oedenburski, B. Gabriel Proai, Geme-raiu, hrabia Józef Karolyi, Szetmaru, hrabia Antoni Pejachevich, Pozeganu; z strony magnatów: hrabia Amade, B. Jan de Prynyi, hrabia Bart. Potatic, hrabia Franci. Barkoczy, B. Jan de Schilson, i Franci. de Gerliczy; z strony Król. Tabuły: Szczepan de Aczel palatynatowy sędzia, i Jan de Uermeneyi, asessor; od Kroacyi: Ludwik de Petkovich; z strony duchownego stanu: X. Józef Zabrański, od kapituły Erlau, X. B. Karol Prenyi, Graneru, X. Emerik Vory, Agram; z strony kommitatów: Antoni de Galo-

czy, z Presburskiego, Jan de Szentivanyi, z Neogradawskiego, Władysław de Halacy z Honterskiego, Jerzy de Just, z Turoczerskiego, Franci. de Oerves, z Oedenburskiego, Karol de Jonkey, z Schunegherskiego, Maxymilian de Uermeneyi, z Stahlweissenburskiego, Antoni de Kaidaczy, z Baranienskiego, Jan de Okolisanyi, z Zemplinskiego, Jan de Pechy, z Szaroserskiego, Szczepan de Maryasz, z Gemerskiego, Józef de Almamassy, z Heweszerskiego, W. de Ibranayi, z Saboltskiego, Ludw. de Rhedey, z Szatmarskiego, Sob. de Tököly, z Efanaderskiego, Waw. de Demonkas, z Bekeszerskiego, i Jdrzey de Markowies, z Posegańskiego; z strony nieprzytomnych magnatów: Karol de Bujanowies, Szczep. de Keresztury, Emerik de Luby, Kasper de Kubinyi, Balcer de Kisfaludy, Miko. de Szecseny; od miast wolnych: Jan de Körner, od Presburga, Ignacy de Kalmarsy, od Budy, Antoni de Szultz, od Kremnicy, Ignacy de Paer, od Preszowa, Paweł de Bóslörmeny, od Debryczyna, i Ignacy de Koppauer, od Temeswaru; a od Jazygier i Kamanier Józef de Steószel.

W niedzielę d. 9 około południa, gdy

się cały dwor na salę zebrał i wszystkie trzy C. K. gwardye w paradzie stanęły, przypuścił J. C. K. M. przybyłych w urzędowych powozach do zamku deputowanych do audyencyi, siedząc na tronie, gdzie biskup Neutraeru, X. Franciszek de Fuchs, miał właściskim języku imieniem stanów i magnatów do J. C. K. M. mowę i zaprosił go uroczyscie na seym, na co J. C. K. M. przyjmując zaproszenie w tymże języku nayskawiey odpowiedzieć raczył. — Deputowani udali się potem w tymże celu do Cesarzowej Jmć, do WW. Xstwa Toskańskich, do Arcy Xiążąt Jana, Antoniego i Rainiera, do mieszkania Arcy Xcia Karola i nakoniec do Belwederu do Arcy Xcia Ferdynanda; stamtąd powrocili do zamku, gdzie na wielkiej sali iedli obiad i od C. K. dworu honory im były czynione. Oboie Cesarstwo JJ, wraz z Arcy Xiętami przybyli podczas obiadu i rozmawiali z niemi.

Wczoray po obiedzie wyiechali stąd Cesarstwo JJ. z następcą tronu, Arcy Xięciem Ferdynandem, i Arcy Xiężniczką Ludwiką do Schlos Hof, skąd dnia dzisiejszego wspaniały wiazd do Presburga odprawia. Jedni Arcy Xiążęta wyiechali ieszcze d. 10, drudzy wczoray do Presburga.

J. C. K. M. wydał pod d. 4 t. m. patent w treści: iż staranność J. C. K. Mci do tego zawsze zmierza, ażeby wiernym swoim poddanym wfzelką uczynić ulgę, ile tylko bezpieczeństwo i dobro kraiu pozwalają, dla tego raczył nayskawiey zwrocic swoią uwagę na woyskowość, i znieść dożywotnią służbę w woysku i dla kónskrybentów w całej monarchii kapitulacyą na lata postanowić, iako to: Wszyscy na przyszłość dostawiani kónskrybenci w regimentach piechoty, u pontynierów i wozowce będą 10 lat służyć, w regimentach iazdy 12, a w artyleryi, u inżynierów i należących do tego korpusu

wydziałów czternaście lat; po skończonym tym czasie, wszyscy ci, którzy lata swoie wystużyli mogą się oddalic, lub ieszeli zechcą na nowo kapitulowac. Oddaleni, ieszeliby się pracą nie zatrudniali, i przeciwnie proźniactem lub włuczegą się bawili, mają być niezwłocznie do woyska nazad wziętymi. J. C. K. M. chcąc także łaskę swoią rozciągnąć i na tych woyskowych, którzy teraz w woysku służą, raczył postanowić, iż w roku 1805 będą ci wszyscy od służby uwolnieni, którzy 12 lub więcey lat już przesłużyli; w roku 1806 ci, którzy 11, 10 i 9 lat służą; w roku 1807 ci, którzy 8 i 7 lat służą; w roku 1808 ci, którzy 6 lub 6½ służą; w roku 1809 czwarta część tych, którzy 5, 5½ lub 4 lat przesłużyli, i t. d. aż do roku 1814, w którym ci nawet uwolnieni zostaną, którzy lat mniej przesłużyli. Rozkład uwolnienia jest tak podzielony, iż chociaź tyle rąk powroconych zostanie pracy cywilney, armia nie będzie przez to bynajmniey osłabiona, i t. d.

*Z Brynu d. 11. Maia.*

Pomimo wiadomości od zbiegów powziętych, ieden przeiezdziący który lat 2 w woysku Pasmana Oglu służył powiada, że załoga Widdynu składa się tylko z 6000 ludzi, między którymi znajduie się 300 cudzoziemców. Armat w tey twierdzy jest 400, ale z nich ledwo połowa jest do użycia zdatnych. Pasman Oglu spokojnie w swoim bafzowstwie wybiera podatki, a żywność jest tam tania i w obfitości. Jego pikiety konne z iedney strony pod Nissę, z drugiey pod Nikopolis zachodzą. Już ón od 6 miesięcy trzyma się tylko odpornie, i nie zdaie się, aby tego lata miał się czego od Porty obawiać.

Z Konstantynopola pod d. 10 Kwietnia donoszą, że tam z Paryża nadeszła wiadomość, iakoby pierwszy konsul jen: Lecourbe



posłem do Porty mianował, i iakoby ten już z licznyim orszakim był w drodze. Poseł turecki Galeb Effendi już do Paryża d. 1 Kwietnia wyjechał. Orszak jego składa się z 40 osób, między którymi znajdują się tłumacz Xię Muruffi i jeden tłumacz francuzkiego poselstwa.

D. 27 Marca poseł angielski lord Elgin oświadczył ministrom zagranicznym, że dla polepszenia swego zdrowia na wyspę Chio odjedzie, coteż d. 28 naltąpiło, i zaraz sprawujący interesa P. Stratton donosił, że jest pełnomocnym angielskim ministrem przy Porcie.

*Z Moguncyi d. 30. Kwietnia.*

Kommissarz rządowy Jean Bon St. André, nakazał wyrokiem swoim pod d. 24 prefektow 4 departamentow lewego brzegu Renu, ażeby wydali do służby Bożey obrządku katolickiego i protestanckiego potrzebne budynki, tudzież mieszkania dla ich Xięży. Ob. Masderf, zastępujący prefekta departamentu Mont-Tonnere, wyznaczył stosownie do tego wyroku protestantom w tym mieście kościół klasztoru bywłych Benedyktynow, Altmünster zwany, do ich obrzędow. Podług wyroku tegoż, na mocy rozkazu ministra skarbowego, kościół S. Piotra będzie tymczasowo katedralnym kościołem katolickim, a bywsze seminarium mieszkaniem biskupa. Tenże wydał inny wyrok pod d. 28, którym nakazuje, iż od d. 2 Maia, niedziela na mocy 57 artykułu ustawy względem obrzędów, będzie dniem odpoczynku dla wszystkich urzędników tego departamentu na miejscu dnia dekady, a zatem wszystkie kancelarye będą zamknięte.

*Z Paryża d. 28. Kwietnia.*

Dzisiejszy Monitor mieści w sobie następujące depefze z St. Domingo:

*List admirała Villaret Joyeuse do ministra marynarki na stanowisku Cap fran-*

*çois na okręcie admirałskim Femappes d. 6 Marca. (15 Ventose) 1802 (X. r. Rzepltey francuzkiej.)*

Obywatelu Ministrze! W tym momencie gdy dywizya kontra admirała Gantheaume odeysdz miała, powrociła z Jamaiki fregata la Cornelie. Pośpieszam oznaymić Ci iak tam przyięta była. Admirał angielski największe czynił ludzkości kapitanowi Villemandrin, i porucznikowi Clouet, którzy mu depefze moje oddali. Tey okazji zdawał się chętnie chwycić do obchodzenia powrotu pokoiu pomiędzy dwoma narodami. Fregata pozdrowiła okręt admirałski i miało 13 wystrzałami, a na każdy wystrzał z wszystkich okrętow odpowiadano. Wszyscy kapitanowie angielscy przesadzali się w sposobie przyięcia naszego kapitana, wielu go nawet muzyką witalo. Głaskało to sprawiedliwą dumę narodową officyerow naszych, gdy na flocie angielskiej widzieli liczne portrety pierwszego konsula. — Pozdrowienie i ulżanowanie.

*Podpisano Villaret.*

*List admirała Jana Duckworth kommandanta na Jamaice do admirała Villaret Joyeuse na okręcie krol. Lewiathan w Port Royal w Jamaice d. 15. Lutego.*

Mości Panie! Odebrałem list, którymiś mi o przybyciu floty francuzkiej do St. Domingo pod kommandą WPana zosłaięcy; ujęło mi mocno to zaufanie, które mi WPan okazujesz uwiadomiając mi o wielkości i przeznaczeniu floty francuzkiej. Doniesienia WPana zgadzają się zupełnie z uwiadomieniem, które od ministra naszego Monarchy odebrałem. Otrzymałem razem rozkaz od Króla moiego Pana, abym z największym szacunkiem traktował naród francuzki. Co się zaś dotyczy wsparcia w żywnościach, których WP. żadał ode mnie, z żalem przy-

chodzi mi wyznać, że dzieiysze położenie nasze, którego niespodziewane przybycie tak wielkiej morskiej i lądowej sily, przyczyną się stało, stawia mię w niemożności uczy-nienia W Panu najmniejszey wspaniałości nadziei. Nasze zapasy i magazyny są tak dalece szczupłe, iż przymuszony jestem wysyłać w różne miejsca fregaty, dla zapobieżenia zupełnemu niedostatkowi, i musiałem tak iak W Pan szukać żywności na lądzie amerykańskim, dopoki nam zapas nie przyjdzie z Europy. Ziałem dowiedziałem się o przy-jeźciu W Pana na St. Domingo po nieprzyjaciel-sku z zgwątceniem obowiązkow należących się metropoliom od osad. Zgadżam się z W Panem względem skutkow takowego po-stępowania, że to wszystkie europejskie mocarstwa rowno obchodzi, ale przy tak potęż-ney sile, iaka jest pod dowodztwem W Pana ten bunt nie może trwać długo, a popalenie żniw i inne spustoszenia są tylko złem prze-miiającem. Ma n honor z najwyższym szacunkiem zostawać

W Pana

najuniżeńszem służą i  
podnożkiem.

*Duckworth.*

Monitor zawiera ieszcze list kontra admira-ła Lacrosse z St. Domingo pod d. 16 Lutego, w którym donosi, że wyspę Marie Galante tymczasowo ludźmi dwóch fregat obsadził, którzy tam z radością przyjęci byli, a 15tu upornych Murzynow z dotegocześniey załogi na Gwadelupę odesłał. Tenże dziennik przy-wodzi ieszcze listy od Pelage i innych osob, które rząd Gwadelupy przywłaśzowały, gdzie chlubią się z wierności ku Bonapartemu, i od 3 mieścicy nie chcą brać żołdu dopoki odpo-wiedzi od pierwszego konsula mieć nie będą.

Pięćset milionow na rok terazniejszy rozłożone są następującym sposobem: 210 mill:

na armie lądowe, 105 na marynarkę, 37 na interessa wewnętrzne, 147,529,000 na inte-ressa skarbowe 5,511,000 na skarb publiczny, 10 mill. na wydział sprawiedliwości, 6 na inte-ressa zewnętrzne 1,725,000 na policyą, 10 mill: na nieprzewidziane potrzeby, a 15,000,500 frankow na koszt negocyacyi. Do tego dług narodowy 53,730,000. Za iednego służącego płacić się teraz będzie 6 fr. - za 2, 25, za 3ch 75 &c.

Towarzystwo medyczne w Bruxelli mianowało doktora londyńskiego Jenner swo-im korrespondującym członkiem.

W ostatnią niedzielę konsul Cambaceres słuchał mszy w kościele St. Germain L'auxerrois.

Z Bruxelli wielu młodzieży do Brestu wyie-chało, gdzie się na flotę do St. Domingo zabiorą.

Ob. Morris, który był razem z Napper Tandyem w więzieniu, przybył tu dla podzię-kowania pierwszemu konsulowi za swoje wyzwolenie. — Z Medyolanu przyjechał tu rada stanu Franceschi.

Przybył tu sławny Paesillo, i mieszka u am-basadora neapolitańskiego margrabiego de Gallo

Gdy już z mocarstwami barbaryyskieni pokoy przywrocony został, ma bydź ustanowiona kompania afrykańska, która otrzyma przywilej łowienia koralow, ryb &c.

Mieysce urodzin pierwszego konsula A-jaccio zostanie teraz na mieyscu Bałtyi stolicą Korfyki, i tam gcia półbrigada na załodze stać będzie.

Xżę następcą Oranii z postem pruskim Luchesińm odwiedzili dnia onegdajszego Prytanęum. Dyrektor Champagne dla poka-zania uczonemu ministrowi postępku uc-zniow, kazał tłumaczyć iedną odę Haracego. Minister wybrał odę do Muzy *Quemvirum aut heroa* (Trzeba wiedzieć, że od tych słow zaczyna się i oda Luchesińskiego zrobio-na w r. 1786 na uroczysty pogrzeb W. Fry-



deryka, która w kościele załogowym potsdamskim podług muzyki Reicharda śpiewana była). Uczeń z zlecenia Dyrektora zamiast ody Horacego tłumaczył ody Luchesińskiego. Gdy przyszedł do słów *propriis heroibus* (bohaterom pruskim) rzekł Champagne: *I Francya ma swiego młodego Fryderyka*. Luchesini zdawał się być na chwilę zagnionym; na rescie obrociwszy się do swoiego sekretarza, rzekł *Tylko Francuzi tak obowiązującymi być mogą*.

*Dnia 30. Kwietnia.*

Rząd kazał spisać listę biskupów, którzy dymisjiy dać niechcieli, i onę wraz z miejscami ich mieszkania wydrukować. Najwięcej się ich znajduje w Londynie; niemało także w Niemczech, jako to w Miinster i Wolfenbüttel, zch w Wiedniu, i w Węgrzech, i w Aasbach, i w Hanau, a najszacowniejszy ze wszystkich arcybiskup Juigné jest podany za mieszkającego w Augsburgu.

Prefekt policji zakazał robienia składów drzewnych wewnątrz Paryża; odtąd będą zakładane na końcu przędmieść w 5 wyznaczonych miejscach.

Niektórzy pensyonowani od Anglii Francuzi otrzymali pozwolenie udania się na krótki czas do Francji, dla urządzenia interesów rodziny.

Nowy projekt skarbu nie ma jeszcze wplywu na papiery, które zawsze stoją 56 franków i 70 cen: za sto.

Minister Chaptal zalecił przez okólnik prefektom zachęcać kunsztmistrzów i rzemieślników do bliskiego wystawienia ich dzieł w Luwrze. W roku przeszłym wystawiono więcej niż 400 rodzajów płodów francuzkich. Najmniejsze twory przemysłu, gdy użytek przynoszą, będą niemal więcej szacowane od rządu, niżeli naykosztowniejsze

wynalazki. Jest myślą rządu przez publiczne wystawienia dowiedzieć się o postępie przemysłu w Francji, i zachęcać go.

Ob. Aulle de Villoison został obrany członkiem instytutu narodowego do wydziału języków starożytnych

W ogrodzie domu sietow w Zurychu będzie wystawiony Lawaterowi pomnik.

Pomiędzy 500 mill. wydatków tego rocznych znajduje się 18 mill. na zapłacenie długów belgickich.

Towarzysz podróży Peyrouza ob. Lesseps odjechał do Rosji w charakterze naszego jeneralnego kommissarza związków handlowych przez Hamburg.

*Z Petersburga d. 20. Kwietnia.*

Długo oczekowaną wiadomość o podpisaniu pokoju w Amiens przywiózł tu w nocy goniec do jenerała Hedouville, która wnet się upowszechniła. Ten jenerał znajduje się tu tylko w charakterze ministra pełnomocnego. Jego orszak składa się więcej niż ze 100 osób. Najął sobie piękny dom naryszkiński na placu Izaakowskim za 9000 rubli rocznie na 3 lata. Onegday rano znajdował się na paradzie, gdzie z nim długo Imperator rozmawiał.

Radzca stanu i akademik Lepuchin wysłużony przy akademii umiejętności jako dozorca ogrodu botanicznego, i wsławiony podróżami po Rosji i za granicą umarł onegday na zupełne osłabienie nerwow.

Od 3 dni mamy tu dni ciepłe, a Newa pełna kry. Ten wypadek sprawił wiele szkody w Alexandrowsku, mieście położonem o 8 werst powyżej Petersburga. Założona rękodzielnia od Carowy wdowy przedzenia i tkactwa za pomocą koł od Newy poruszanych, która nader wiele kosztowała, od kry wiele poniosła szkody.

*Z Londynu d. 27. Kwietnia.*

Już tu także przybyły ratyfikacye pokoju z strony Hiszpanii i bawarskiej Rzpltey. Gонец P. Hunter zalecony z prędkiey iazdy spotkał o iednę pocztę od Paryża gońca z temi ratyfikacyami, odebrał je i w 36 godzinach tu przybył.

Ostatnia gazeta dworska zamyka następujący wypis z listu lorda St. Helens do lorda Hawkesbury:

*Z Petersburga d. 2. Kwietnia.*

Mam honor przesłać WP. akt przystąpienia Szwecyi do ugody pod d. 17 Czerwca 1801, który na podwoynej kopii przezemnie i barona Stredink d. 30. Marca podpisany został. W tymże czasie podobne papiery między tym ministrem i poñmocnikiem imperatorskim wymieniono. Nadto mogę zapewnić WPana, że hrabia Kotzubej zapewnił ministra szwedzkiego, że gdy przyczyny zbrojney neutralności szczęśliwie uchylone zostały, dwor imperatorski uważa to systema za zniszczone i nie jako xięgę ustaw morskich, lecz jako sprzymierzenie Rosyi z innymi mocarstwami.

Taż gazeta zawiera ieszcze dawniejszy list lorda St. Helens z Moskwy pod d. 28 Października r. p. przesyłający dodawcze warunki ugody d. 17 Czerwca pomiędzy Rosyją, Szwecyją i Danią.

Po przybyciu wyżej wzmiankowanych ratyfikacyy zgromadziła się rada gabinetowa w Windsor, gdzie następującą odczwę Król Jmc podpisał:

*Jerzy Król &c.* Gdy ostateczny traktat pokoju i przyjaźni pomiędzy nami, Rzpltą francuzką, Królem katolickim i Rzpltą bawarską d. 27 Marca w Amiens podpisany, i ratyfikacye jego w Paryżu wymienione zostały, nakazuiemy przeto ogłosić ten pokoy we wszystkich krajach naszych, i oświadczamy wszystkim naszym wiernym poddanym naszą wo-

lą i upodobanie, ażeby pomieniony traktat na morzu i na lądzie jako naytroskliwiej był zachowany. Dan w pałacu naszym w Windsor d. 26 Kwietnia 1802.

Niedługo wyszła druga odczwa w tey osnowie:

*Jerzy Król &c.* Gdy wszechwocnemu i litościwemu Bogu podobało się zakonczyć krwawą i kosztowną wojnę, w którą wplątani byliśmy; zaczem uznając w tem iego dobroć, nakazuiemy dla podziękowania mu za iego błogostawieństwa powfszechne nabożeństwo w krajach Anglii i Irlandyi na dzień 1 Czerwca, przyczem zalecamy naszym arcybiskupom i biskupom publiczne modły czynić w kościołach i kaplicach &c. Dan w naszym pałacu w Windsor d. 26 Kwietnia r. 1802 r. 42 naszego panowania.

Poiurze ogłoszą pokoy, a wieczorem cały Londyn będzie oświecony. Woźni przeczytają go na placach publicznych. Korpus milicyi mieyskiej, gwardye konne, marszałkowie, muzykanci, &c. &c. będą się znajdować na tey procesyi. Lord prezydent Londynu pojedzie na koniu z królewskiey stajni wziętym.

Z powodu pokoju дано w Komisji 8 okretow. Wszystkie milicyą oprócz londyńskiej rozpuszczono. — Za 2,000,000 bilietow skarbowych ma ieszcze być w bieg pufczonych.

P. Jackson, który powrócił z Paryża zostanie ministrem w wydziale zagranicznym.

Listy z Jamaiki pod d. 15. Marca donoszą, że francuzka armia na St. Domingo składa się tylko z 12,000 ludzi, i to bez żywności i potrzeb.

W tym tygodniu lord Whitworth iedzie w charakterze naszego ambasadora do Paryża, gdzie teraz P. Merry jest sprawującym interesem.



Z Bostonu donoszą, że Touffaint chciał zgodzić się, byleby mu Francya rząd południowej części zostawiła, ale na to niepozwolono. Konsul amerykański w Cap Français P. Lear, donosi swemu rządowi, że w tym mieście z 600 domów tylko 60 zostało. Leclerc uznał P. Lear agentem amerykańskim. Przy Kapie znajduje się 35 statków amerykańskich. Z płodów ogniewi wyrwanych tak mało się zostało, żeby nie było i na 1 statek co zabrać. Statki amerykańskie nie od Francuzów nie ucierpiały, ale wezwano je aby sprzedały żywność za papiery i pieniądze. Biali, którzy się na statki amerykańskie schronili, zabrani byli od jenerała Christoph ieszcze przed pożarem. Potwierdza się, że Francuzi żądali przednich posiłków od rządcy Hawany w ludziach i żywnościach.

Wczoraj wielu panów zgromadziło się u pana Adington dla dowiedzenia się o nowej loteryi. On im oświadczył, że 90,000 losów zawierać będzie, a wszystkie 900,000 f. szter: wynoszą. Loterya podzieli się na 3 klasy, z których jedney ciągnienie trwać nad dni 8 nie będzie, każde ciągnienie co 2 niedzieli nastąpi. Nikt więcęcy nie wygra nad 30,000, ani stawi nad nad 17 f. szter: Loterya irlandzka ustatnie.

W Indyach wschodnich stracono 2ch buntowniczych Poligarow, a ich familie wygnano.

Przy Beachey Head wpadł na piaski angielski okręt ze Smirny z ładunkiem 80,000 f. szterlingow płynący.

Na wystawienie pomnika dla zmarłego Xcia Bedford nadzwyczajne są subskrypcye w całej Anglii.

Słychać, że P. Frere będzie naszym posłem w Madrycie, a lord Fitzgerald w Lizbonie.

Dwa okręty angielskie z cukrem i węglami do Bordeaux nie były wypuszczone.

Hiszpanie w Indyach wschodnich rozpoczęli wojnę z Indyanami, którym znany Bowles dowodzi.

Sądząc z przygotowań wniesć można, że obchodzenie pokoju będzie najsławniejsze. Ob. Otto wystawił cyfrę królewską bez korony. Lud zaczął szemrać, i Otto dodał koronę. Ze wszystkich okolic przysyłaia podziękowania za pokoy.

Admirał Cornwallis zatknął swą banderę na okręcie liniowym Ville de Paris o 110 armatach, i w krótkce jest w Londynie spodziewany. W Plimut 10,000 maytkow rozpuszczono.

P. Akouthnoth przeznaczony na posła naszego w Stokholmie ożenił się z lordowną Lisle.

Irlandczyk Roger O'Connor został wypuszczony na wolność.

W przeszłym roku wywieziono z wyppy S. Troycy 69,551 cetnarow cukru, 44 galionow rumu, a 1,300,000 funtow bawełny do Anglii.

*Z Hagi d. 4. Maia.*

Chociaż z Anglii wiemy o przybyciu do Londynu ratyfikacyi, iednak nasz rząd ieszcze nie ma o tem doniesienia. Gdy ob. Schimmelpenninck oddawał Pann Merry naszą ratyfikacyą angielskiej ieszcze nie było; atoli w tych dniach spodziewamy się ogłoszenia pokoju.

Sprawiający interesa rosflyyskie P. Hochberg miał wstępna audyencyą.

Rada morska nakazała naszym okrętom pokazywać w przeysciu Sundu swoje paszporta naszemu kommissarzowi w Helsingør pod karą 6 zł. Hol.

Siła bawarska jest następuiąca: — Piechoty 7 pułbrygad 12,378 ludzi; 4 bataliony strzel-

ców 2004; lekkiej artylerii 4 kompanie 225, zwyyczajnej artylerii 4 batalio: 2301; 2 regimenta jazdy 1031, 1 dragonii 432, 1 husarow 493; 2 kompanie minerow i saperow 140; 1 pontynierow 55, 3 regimenta waldeckie 2150; 1 gotayski 790; gwardya amsterdamska 322. — Ogółem 22,383 ludzi.

W Marcu miała armia więcej 1000 ludzi. Armia zachodnio-indyjska wynosić będzie 2922 ludzi, do czego jeszcze 1100 ludzi brakuje.

W tym momencie dowiadujemy się o przybyciu ratyfikacyow hiszpańskiej i angielskiej.

*Z Turynu d. 22. Kwietnia.*

Ob. Monicault, dawny dozorca poczt przy armii włoskiej, odebrał zlecenie od administracyi ogólnej poczt we Francyi do poprawienia wspólnie z dyrekcją poczt włoskiej Rzpłtey komunikacyi między obiema krajami. Teraz dowiadujemy się, że zawarł ugodę z dyrektorem poczt włoskiej Rzpłtey, potwierdzoną przez wice prezydenta Melzi, na mocy której ustanowione zostaną na główniejszych gościeńcach poczty, które będą się rozciągać aż do poczt francuzkich; zaczęciem w krótkce związki nasze z tym krajem będą tak regularne, iak wewnątrz Francyi, skąd także równa korzyść dla Rzpłtey włoskiej wypływa.

Prefekt departamentu Eridanu wizytował niedawno w mieście Moncalieri dom poprawy. Wzruszony nędzą więźniow dał 1500 lw. prezydentowi miasta na ich wsparcie.

*Z Medyolanu d. 22. Kwietnia.*

Ob. Longo przeznaczony prefektem tego departamentu, już przybył i w krótkce będzie instalowany.

Zapewniają, że nasza armia narodowa będzie 12,000 ludzi powiększona, tudzież że gwardya rządowa znacznie pomnożona zostanie.

*Z Strazburga d. 29. Kwietnia.*

P. de Murawiew Apostolo, mianowany ministrem rosyjskim przy dworze madryckim, przybył tu wczoraj, a jutro uda się w dalszą podróż na Paryż.

*Z Berna d. 25. Kwietnia.*

Jenerał Tureau przybył do tutejszego miasta.

Zapewniają, że Reding wyjeżdża do małych kantonow.

Mata rada odbiera codziennie powinzwania względem zaszytych odmian w d. 17.

*Z Bruxelli d. 28. Kwietnia.*

Donoszą z Dunkierki, iż fregata o 44 armatach ma się udać niezwłocznie do Fleśyngi, dla zabrania i przewiezienia do St. Domingo rzeczy na składzie tam będących, a do siódmej półbrigady należących, która już od dwóch miesięcy na eskadrze Gallo-Batawskiej popłynęła, iako też dla przewiezienia oficyerow wypuszczonych ze służby, a teraz znowu do niej użytych przy wojsku w St. Domingo.

Podług listow z Hagi, rząd Batawski ma pozawierać umowy z rozmaitemi Xiążętami niemieckimi względem dostawienia mu na żołd jego kilku oddziałow piechoty do osad w obydwóch Indjach przeznaczonych. Liczba woyska na osadach hollenderskich, a szczególnie na wyspach Jawa i Moluckich, tudzież w Przylądku dobrej nadziei, w Demerari i Surinam, dwoma trzeciami częściami, niż była za dawniejszego rządu, ma być powiększona.

Xię de Ligne wszytych dóbr swoich w bywłym Belgium leżących, synowi swojemu w służbie austryackiej będącemu, a teraz się tu znajdującemu, ustąpił. Już ón dom tutejszy dla siebie obiał, lecz inne jego posiadłości jeszcze pod sekwestrem zostały. Musi służbę Austryacką opuścić, a to na mocy wyroku konsulow, który zaleca, ażeby oficyerowie austryaccy rodem z Belgium, w przeciągu 4 miesięcy, rachując od zdięcia sekwestru na ich dobra włożonego, rozmyślili się, czyli ie chcą sprzedać, lub też w oyczyźnie pozostać. Spoftrzegają tu, iż od zawarcia traktatu pokoju z Anglią, kilka znakomitych familk w Bruxelli opuściły to miasto i do Wiednia się zupełnie przeniósły.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ.

WE SRODE DNIA 19. MAIA 1802.

*Opis. Krys Statystyczny Portugalii.*

Nowe wojenne okoliczności w Portugalii, i wkrótce po zaczęciu wojny, która 6 zaledwo tygodni trwała, zawarty z Hiszpanią pokoy, w czasie którego Portugalia ofiarą dla przemocy poczynić musiała, a stąd poczynione odmiany w posiadłościach lądowych Portugalii zwróciły oko publiczności na to królestwo mniej od innych znane.

Skoro dom Bragancki osiągnął w r. 1640 koronę portugalską było zawsze interesem państwa, za pomocą angielską przeciw Hiszpanii utrzymywac narodu udzielność. Jedna portugalska księżniczka w r. 1662 poślubiła dożywotnią przyjaźń Karolowi II. królowi Anglii. Chociaż to małżeństwo żadney odmiany w interesach państw nie zrobiło, choć Anglia obcą familią do tronu przyzwała, od tego jednak czasu ściśle trwało przymierze pomiędzy Portugalią i Anglią. W wojnie hiszpańskiej o sukcesyją, Portugalia była w związku przeciwko Burbonom.

W r. 1703 P. Methuen zawarł traktat handlowy między Portugalia i W. Brytanią. Od tego czasu Portugalczycy byli najznaczniejszymi kupcami na towary angielskie, a Szkoci, Angliicy i Irlandczycy. Najlepszymi znaiomcami win portugalskich.

Po pokoju urechskim Portugalia nieco poprzysięła rząd wewnętrzny swych prowincyy, a osady brazylskie wzrosły w bogactwa, ludność i wszelkie płody. Na wschodzie potęga Portugalczycow coraz niyszcząta. Lizbonę w r. 1755 trześnienie ziemi powiększney części zburzyło. Pobudowało się to miasto za wsparciem Anglikow i stało się daleko oka-

zalszem niżeli było przedtem. W wojnie r. 1763 zakończoney Portugalia utrzymywała stronę W. Brytanii, i woyska angielskie obroniły ją przed napaścią Hiszpanow. Gdy margrabia Pombal, biegły i kochający oyczyznę minister, Portugalią rządził, wiele się w powszeczności do dobra tego kraju przyczynił, lubo nie zawsze był szczęśliwym. Dziś panująca Królowa ma pomieżane zmysły, a rządy państwa są w ręku następey tronu Xcia Brazylii. Jest ón szacowany dla swoich talentów, jest dla cnot kochaniem swoich poddanych. Zaślubił sobie królownę hiszpańską, ale to bynajmniej nie odmieniło interesów państwa, iako się z najsławniejszych okoliczności pokazało. Zdaie się jednak, że serce rodzicielskie miało wpływ do prędkiego zawarcia pokoju. Woyska hiszpańskie już zaięty były całą prowincyą Alenteio, i samey Lizbonie attakiem zagrażały; lecz dwor hiszpański kontentował się odstępianiem sobie małego powiaru Oliwenza, przymusił wszelako, dwor lizbonski do zamknięcia Anglikom portugalskich portów, co atoli długo nie trwało.

Kraj portugalski w Europie ma rozległości 1900 mil kwadratowych, i dzieli się na 6 prowincyy iako to: Entreminhoeduro, Traloslomontes, Beira, Estremadura, Alenteja i Algarbią. Ludność Portugalii rachują do 3 millionow.

1) Entreminhoeduro jest położona najbardziej ku północy. Rozciąga się na 1840 mil kwadrat: angielskich, 223,495 domow, 2 miasta, 26 miasteczek, 963 parafiiow i 900,000 mieszkańcow liczy. Stolicą iey jest Porto albo Oporto przy uyciu rzeki Duero, i liczy



60,000 mieszkańców. Powierzchnia ziemi jest okryta gorami granitu, które od różnych strumieni jedne od drugich są po przedzielane. Wierchoły gór są nieplodne, średnie miejsca okrywaia się drzewem sosnowem, dębowem i kasztanowem &c., i pełne są trzod, koz, owiec, bydła i innych zwierząt domowych. Doliny są nader żyzne i dobrze uprawne, kukurydza, len, iedwab, pomarańcze, i wino są tu owocami głównemi. Braga jest stolicą arcy biskupa ma 13,000 mieszkańców, i iedną fabrykę kapeluszy, która całą Portugalię opatruie. Niemniej ważna jest fabryka nożow. Piękny jest widok tey prowincyi równie bogatey iak dzikiey, tak, iż ciężko podobną w Europie znaleźć. Powiat nad Duero zkad wina porteńskie wychodzą jest najżyźniejszy w całej prowincyi. Ten powiat tylko na 4 mile długi, a na 3 szeroki, liczy 78 parafiw, 12,895 domow, i 44,660 mieszkańców. Wydaie on corocznie 90,000 beczek wina porteńskiego, którego monopolium posiada towarzystwo w wyższym Duero. W r. 1796 zawięło do Oporto 286 kupieckich okrętow, między którymi 88 angielskich było, wypłynęło zaś 275, z których 99 angielskich.

2) Prowincya Tralasmontes rozciąga się na 2190 mil kwadratowych angielskich, i liczy 200,000 mieszkańców. Jest cała gorami poprzerynana, i zaledwo nikczemną trawą okryta. Znajduia się tam morwy, na których się mnostwo iedwabnic chowa i drzewo garbarskie (Rhus coriaria) tak dzikie, iak pielęgowane. Co rocznie do 900,000 funtow gałazek sulfzonych tego drzewka do Anglii wywożą i drzewku temu winni Anglicy swoich skor dobroć. Dęby i kasztany rosną po dolinach. W całej prowincyi iedne tylko żyto sieia. Braganza jest stolicą tey prowincyi, i kolebką domu dzia panującego. To miało liczy do 3000 mieszkańców.

3) Beira rozlega się na 7200 mil kwadr: angiels: a 600,000 mieszkańców liczy. Koimbra zaszczyczona szkółą główną jest stolicą tey

prowincyi. To miało ma 3000 domow, 1000 uczniow, 39 nauczycielow, i 15,000 mieszkańców. Okolice Koimbry są gorzyste, ale piękne i bardzo dobrze uprawne. Niedatko od Koimbry nad brzegiem rzeki Mondego znajduje się *Ogrod Łez*, gdzie Alfons IV. zabił prześlizną Inesę de Castro, którą potaemnie syn jego Don Pedro sobie zaślubił, co potem do tak piękney epizody w Luzyadzie Kamoensowi materyą dało. Drzewo oliwne nie bardzo jest w tey prowincyi pielęgowane. Wszystkie gatunki pszenicy, zboż indyyskich, ięczmienia, owsa, pomarańczy &c. &c. obficie tam się rodzą.

( Reszta potem )

C E N A Z B O Z

*Na targu w Krakowie d. 18. Maia 1802.*

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol.	23 do 26½.
— Żyta	- - -	—	18 — 20½.
— Jęczmienia	- - -	—	13 — 16.
— Owsa	- - -	—	12 — 14.
— Groch	- - -	—	16 — 20.
— Kaszy iaglaney	- - -	—	30 — 36.

*W Wiedniu d. 8. Maia.*

Meca wynosząca 15 nazych garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol.	14 do 23.
— Żyta	- - -	—	10 — 15.
— Jęczmienia	- - -	—	9 — 12½.
— Owsa	- - -	—	7 — 10.

*W Otumuncu d. 7. Maia.*

Meca Pszenicy

- - -	- - -	zł. pol.	19 do 21.
— Żyta	- - -	—	13 — 14.
— Jęczmienia	- - -	—	12 — 13.
— Owsa	- - -	—	6 — 8.
— Prosa	- - -	—	15½ — 16½.

*W Gdanskun d. 1. Maia.*

Szefel czyli pół korca nazzego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- - -	zł. pol.	12 do 17½.
— Żyto	- - -	—	9½ — 10.
— Jęczmień	- - -	—	6 — 6¾.
— Owies	- - -	—	4½ — 5.

D O N I E S I E N I A.

Do pewnych dóbr w Gallicyi wschodniej ośm mil od Krakowa leżących potrzeba examinowanego Justycyaryusza mającego dobre rekomendacye. Resztę w kantorze tey Gazety dowiedzieć się można.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa wszystkim komu o tem wie-dzieć należy wiadomo czyni się, iż Jozef Fuchs kupiec mieszczanin tutejszy w dniu 4tym Miesiąca Maia r. 1801 tu w Krakowie zmarł. — Wszystkim przeto, którzy do dziedzictwa



po śmierci tegoż zostało prawo iakowe mieć rozumieją niniejszemi zaleca się, ażeby deklaracje swoje (czyli dziedzictwo pomienione bez lub z dobrodziejstwem prawa i inwentarza obią), albo raczey iego zrzec się chcą) aż do dnia 29 Maia 1802 godziny 10 ranney iako czasu do pertraktacyi przeznaczonogo, tuteyszemu Magistratowi tym pewniey podali, gdyż inaczey spadek iakowy na wzwyż rzeczonym dniu odbywaiącym i legitimuiącym się przyznany i wydany będzie. — Dan w Krakowie 29 Kwietnia 1802.

W Słabości J.W. Prezesa.  
M. Wohlmann.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.  
Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że gdy dobra Wysoczyna i Trochowszczyzna do massy krydalney Wysockiego należące na dniu 11 Grudnia 1801 roku, iako na drugim terminie licytacyi, kupca nie miały, też dobra znowu na trzecim terminie na dzień 30 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana wyznaczon m na sprzedaż przez licytacyą publiczną podane będą, a to pod warunkami w przeszłych Edyktach wyrażonemi. Ktokolwiek dobr tych kupnem sobie nabydź życzy, ma się na dniu i o godzinie wyżej wyznaczoney w C. K. sądach tutejszych przed komisją do licytacyi wyznaczoną stawić. Wolno nareszcie iest każdemu akt detaxacyi dobr tych i warunki licytacyi w tutejszey registraturze sądowej przyzrzyc sobie.

Prócz tego i wierzyciele na dobrach tych zabezpieczeni, ażeby nie oczekuiąc osobnego wezwania, na dniu wyżej wyznaczonym staneli Edyktem niniejszym wzywają, się z tym dodatkiem: że owi, którzy się w przeciagu powyżey oznaczonego terminu nie zgłoszą, ani przeciwko kupuiącemu czyli obeymuiącemu te dobra, ani też do dobr samych żadnego iuż prawa mieć nie będą, ale swey satysfakcyi z summy za sprzedaż wynikaiącey lub z innego majątku dłużnika swego, to iest z massy krydalney poszukiwać muszą. W Krakowie dnia 10 Kwietnia 1802.

Józef de Nikorowicz.  
Józef de Cronenfels.  
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.  
Słaupenski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podaie do wiadomości, iż na żądanie prawem przekonywaiącego JP. Antoniego Seling kamienica Jakóba Nowaka własna przed bramą Szewską pod Nrem 88 stoiąca, urządownie na zł. ryń 7918 kr. 4½ oszacowana, dnia 19 Czerwca r. b. o godzinie 10 zrana tu na Ratuszu więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawaną będzie,

Wszyscy zatem chcący sobie kamienicę wspomnioną nabydź, tudzież hypotekowani wierzyciale, ażeby praw sobie stuiących pilnowali, mają się na mieyscu i czasie wyżej wyznaczonym znajdować. Dan w Krakowie dnia 2. Kwietnia 1802.

J. Gellinek.  
W. Lichocki.  
T. Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.  
Seb. Kawski sekretarz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymują tem Edyktem Pani Jadwidze Rabczeński: że Pani Agnieszka Rathowa u Sądow tych — o powrocenie rzeczy do sprzedania iey powierzonych, lub o zapłacenie za nie kwoty 125 ryń: 26 kr. — załobie na nią podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosita.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie ona została, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdnie się, oneyże Pani Jadwidze Rabczeński adwokata tutejszego P. Bronickiego, z iey szkoda i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciagu 90 dni sama stanęła albo iezeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrala, tego sądom tutejszym wymieniła, i po-



dług przepisów tych środków prawa używała, które do obrony swej sprawy za najszybciej osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać winna była.

Józef de Nikorowicz.  
Józef de Kronensfels.  
Brzrad.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Galicyi Zachodniej.  
W Krakowie dnia 3 Kwietnia 1802 roku.  
Slaupenski.

Z strony sądu wełowego, i kupieckiego Lubelskiego oznajmias się tym Edyktem Ignacemu Krzysztołowiczowi kupcowi Warszawskiemu, że Dawid Lottich również kupiec Warszawski do sądu tego przeciwko niemu w sprawie względem przywrócenia terminu do probowania mocniejszego prawa do towarów drewnianych Wawrzeńca Rohr żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, i o sprawiedliwość wymaga doproszał się.

Gdy zaś sąd mając wiadomości, że on zostaje w Warszawie, a w Ces. Krol. krajach dziedzicznych nie znajduje się, przeto temu patrona tutejszego Andrzeja Kozyrskiego z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoznaje się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się; ażeby w czasie prz. zwyczajnym to jest dnia 24 Maja r. b. zrana o godzinie 9. sam się stawiał, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego tutejszemu sądowi wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najszybciej osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. Praw, samaby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 30 Kwietnia 1802.

Engbricht.  
Stefanowski.  
Krepski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.  
Kucharski. Exp

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa do powszechny podaje wiadomości, iż na żądanie sukcesorów Wachowiczowskich, kamienica przez ś. p. Michała Wachowicza z małżonką jego nabyta tu w Krakowie w ulicy Mikołajskiej pod Nrem 628 stojąca, urzędownie na 2137 zł. ryh. 15 kr. ofszacowana, gdyż drugi termin na dzień 25 Listopada r. p. oznaczony dla nieprzytomności życzących sobie takowej kamienicy nabycia upłynął, dnia 21 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana zaczynając, przez publiczną licytacją więcej dającym, za gotowe pieniądze sprzedawana będzie.

Wszyscy zatem chcący sobie wspomnioney kamienicy nabydź, mają się na miejscu, i czasie wyżej oznaczonym znajdować, wolno im zoftawiać, warunki, kupna, i sprzedarzy w rejestraturze magistratu tutejszego przeżyć.

Nakoniec wszyscy wierzyciele, którzyby iakowe prensy do wzwyż wyrażoney kamienicy, czyli to prawem długu, czyli też dziedzictwa wynikające, nieli równie na oznaczonym czasie i miejscu praw swoich pilnować powinni ponieważ gdy przed terminem lub w terminie tutaj niezgłoszą się, żadnego prawa do kamienicy przeciwko kupielowi rościć sobie niebędą mogli, ale na inney dziedzicow sukcesyonalney czyli dłużnych substancyi, poszukiwać mają, inaczej wzwyż naznaczony termin uchybiwszy, więcej słuchaniem nie będą. Dan w Krakowie d. 2 Kwietnia 1802.

M. Wohlmann.  
W. Lichocki.  
Peregryn Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.  
Kozłowski.

Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi Dodatek.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 19. Maia 1802.

## DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymują Edyktem ninieyszym iż dobra klucza Radzyńskiego w cyrkule Radzyńskim leżące, do masy zadłużonego Jana Eryka hrabi Potockiego należące, na 9 części podzielone, a to miasło Radzyn z Folwarkiem Kozi rynek i wsiami Płudy główne, częściami Rabrtyna i Zabieli, tudzież młynem Grodowica zwanym w summie szacunkowey 634,514 zł. pol. 21 gr. i 12 den. część wsi Kraszew z młynami Ruda zwanym w summie szacunkowey 75,280 zł. pol. część wsi Olszewnica w summie 25,060 zł. pol. 7 gr. 4 den. wieś Niewęglisz z Folwarkiem w summie 140,280 zł. pol. 7 den. wieś Białka z Folwarkiem w summie 129,807 zł. pol. 12 gr. 14 den. wieś Biała z Folwarkiem w summie 125,157 zł. pol. 1 gr. 2 den. wieś Siedlaczow z Folwarkiem w summie 67086 zł. pol. 3 gr. 6 den. folu ark Branica z Wsią Zbillitow w summie 250,546 zł. pol. 20 gr. 15  $\frac{1}{2}$  den. i wieś Komieiów Wola w summie 97302 zł. pol. 11 gr. 2 den. cały zaś Klucz dóbr Radzyńskich za summe 1,548,034 zł. pol. 18 gr. 16  $\frac{1}{2}$  den. podług aktu detaxacji, który przez każdego chęć kupienia mającego w tuteyszej sądowney rejestraturze, lub też przy samey licytacji przyezranym być może, sądownie o szacowanych na dniu 24 Czerwca 1802 roku o godzinie 9 zrana lub w ciemności, to jest cały Klucz rzeczonych dóbr lub też w wyżej wyrażonych częściach, iak tylko się mający chęć kupienia zgłoszą w tuteyszych C. K. sądach sprzedawane będą, a to pod następującymi warunkami, to jest: iż jeżeliby cały Klucz dóbr Radzyńskich sprzedarzy miał razem podpadac, dzieląca część summy szacunkowey, gdyby zaś oddzielne części tychże dóbr licytowane były miały, trzecia część szacunku każdej realności przed zaczęciem licytacji przez mających chęć kupienia przed licytacją złożona być ma: daley, aby naywięcey daiący, jeżeliby w ciemności te dobra sprzedane zostały, połowę summy z licytacji wypadającej, w 14 dniach do depozytu sądownego złożył; reszta zaś na kupionych dobrach za oplataniem prowizyi po 5 od 100 za każde półrocze i za wzajemnym summy kapitałney trzechemiesięcznym wypowiedzeniem zabezpieczona została, gdyby zaś każda część osobna sprzedana była, to cała summa kupioney części w 14 dniach do sądowego depozytu oddana być powinna. W reszcie aby iak znaczne z licytacji miały być zebrane pieniądze na szkodę zadłużoney masy bez pożytku w wszelkiego w sądowym depozycie nie zostawały, zatem więc wierzyciele tej masy się napominają, aby po skończoney licytacji na ustanowionym tymże terminie, albo osobiście lub przez pełnomocników dostarczającą specjalną plenipotenęą opatrzoną podług §. III. prawa ciwilnego części III. iak pieniądze, mające być przez licytacją zebrane, gdyby te ulokowane być nie mogły obrocone być mają, tym pewniey się deklarowali, gdyż nie stawiający się, za przystępujących do woli przytomnych zwężani będą.

Gołaszewski.  
Purtscher.  
Münch.

Od C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.  
Dan w Lublinie dnia 17. Lutego 1802.

Sahaneckym.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymują tym Edyktem Uroczonym Mikołajowi i Ignacemu Dzbańskim, że Alexander Grabński Ojciec Petronelli z Zakrzewskich Ryserowny u sądow tych przeciwko nim, tudzież Maryannie z Dzbańskich Mysłowskiej i Klarze Haskiej o zapłacenie summy 3000 zł. pol. c. s. c. żatobę podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.



Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. królestwach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Ur. Ratyńskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto niniejszym Edyktem tym końcem upominają się, ażeby wczasie przyzwoitym to jest w 90 dniach sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczasie przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zamiedkania wynikającą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 23. Lutego 1802.

Gołaszewski.

Purtscher,

Munch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej.  
Sahaneck.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej czyni się niniejszym wiadomo, iż końcem z przedania przez publiczną licytacją dóbr Szawły, Wyczołki i Szankow zwaných do masy krydy Francijszka Nowosielskiego należących, w szacunku 55.130 zł. pol. 11 gr. podług urzędowney detaxacyi na dniu 4 Sierpnia 1800 uskutecznionych, (które to detaxacyi dzieło podczas licytacyi każdemu przeyrzeć jest wolno) detaxowanvch, termin na dzień 18 Czerwca r. b. się stanowi; gdzie rzeczone dobra lub całkiem, lub gd. by potrzeba było, częściami sprzedane będą; a to pod następującymi warunkami. a) Więcicy dających za vadium czwartą część szacunku dóbr mających bydź przedanemi natychmiast będzie musiał złożyć, b) Drugą podobną część do wyrównania połowy pod utratą vadium w 14 dniach do sądowego depozytu dostawić będzie powinien, nakoniec, c) drugą połowę z oplataniem prowizyi po 5 od 100 pod warunkiem zapłacania oney każdego czasu za trzecznięciznym wypowiedzeniem, to zaraz po otrzymanym dekrete dziedzictwa w czterech tygodniach zapewnić będzie powinien. Wszyscy więc mający ochotę kupienia przywołują się aby się 18 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana do tutejszych sądow stawili.

Gołaszewski.

Brożowski.

Purtscher.

Przez C. K. Sądy Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod.  
Dan w Lublinie 26. Kwietnia 1802.

Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachod: Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią; że dobra Warzyn do masy krydalney Jana Slaskiego należące w cyrkule Koneckim położone przez licytacją publiczną sprzedawane będą, których to Dóbr szacunek summie 56,951 zł. ryh. 43  $\frac{1}{2}$  xr. jest ustanowiony.

Wszyscy zatem dóbr tych kupnem sobie nabydź życzący wzywają się: ażeby dnia 30 Czerwca 1802 o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutejszych do aktu licytacyi stanęli, wolno każdemu zostawiając warunki tey licytacyi w sądowej registraturze przeyrzeć sobie.

Procz tego Edyktem niniejszym wszyscy na dobrach tych bezpieczeństwo mający wierzyciele, którzy osobnego wezwania spodziewać się nie mają, zwołują się z tym ostrzeżeniem: iż owi, którzy się w przeciągu wzywż wyznaczonego terminu nie zgłoszą ani do kupującego czyli obeymującego te dobra, ani też do dóbr samych żadnego inż prawa mieć nie będą, ale swey satysfakcyi z summy za sprzedaż wynikającej lub z innego majątku dłużnika swego poszukiwać muszą. W Krakowie dnia 20. Marca 1802.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Crenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.  
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Trzcieniec do masy krydalney Federzeia Slaskiego należące w cyrkule Koneckim leżące przez licytacją publiczną sprzedane będą i że cena ich szacunkowa w kwocie 57,626 zł. ryh. 28 xr. jest ustanowiona.

Wszyscy zatem dóbr tych kupnem sobie nabydź życzący, którym warunki licytacyi w tutejszey sądowej registraturze i w C. K. urzędzie cyrkularnym Koneckim wolno jest przeyrzeć, niechay się dnia 26 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutej



Szych znajdą; na który dzień oraz wszyscy na dobrach tych bezpieczeniwo mający wierzyciele, nie oczekując osobnego wezwania, zwołują się z tym ostrzeżeniem: że owi, którzy się w przeciągu wzywz oznaczonego terminu nie zgłoszą, ani przeciwko kupującemu czyli obciążającemu te dobra, ani do dobr samych żadnego wż prawa mieć nie będą, ale-  
swey satysfakcyi iedynie z summy za sprzedaż wynikającej lub z imiego majątku dłużni-  
ka swego poszukiwać będą musieli. W Krakowie Dnia 27 Marca 1802.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronensfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Elsner.

C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomią niniejszym Elykten wszystkich i każdego wszczegulności, komu o tym wiedzieć należy, iż dla sprzedania przez publiczną licytacyą dobr Kolbiel z przyległościami w cyrkule Siedle-  
ckim leżących, należących do masy krydalney Karola barona Glave, stosownie do  
żądania kuratora masy krydalney Jaeka Grabianki, postug uskutecznionego dzieła  
detaxacyi, Atore każdy mający ochotę kupienia w sądowej registraturze przeyrzc  
możę za sumę 255,908 zł. pol. 28 gr. 16 den. oprocz niektórych gruntowych ciężarów  
sądowicie odaxowanych, termin na dzień 21 Czerwca 1802 o godzinie 9 zrana w tutey-  
szych sądach jest ustanowiony, gdzie rzeczzone dobra Kolbiel z przyległościami, za  
złożeniem w zakład czwartey części summy szacunkowej, więcey dającemu sprzedane  
będą. Na ten więc termin uszysey mający ochotę kupienia z tym dodatkiem się przy-  
wołują, iż im wolno jest detaxacyą i inwentarz z powinnościami dobra obciążającemu  
w sądowej registraturze zobaczyć. Wreszcie wszyscy na dobrach Kolbiel z przyle-  
głościami zabezpieczeni wierzyciele na naznaczony termin, nieoczekując osobnego we-  
zwania przywołują się niniejszym, aby się przy tej czynności znajdowali i sobie  
służące prawa wnieść mogli, gdyż mają wiedzieć, że inaczej ani naprzeciw kupują-  
jącemu lub nabywey, ani też do samych dobr prawa więcey nie mają.

Gotańszewski.

Puctscher.

Münch. Przez C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej.

Dan w Lublinie dnia 3. Lutego. 1802.

Sahaneck.

Przez C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej czyni się wiadomo,  
iż dobra Syrniki z przyległościami, to jest Wola Syrnicka, Chlewiska i Podpoteczni-  
ca, tudzież Wola Zabłocka i szankowa Wola, niemniej Folwark Czernieciow z Wsia  
Wola Ruska zwana w cyrkule Lubelskim leżące, a to dobra Syrniki z Wolą Syrnicką,  
Chlewiskami i Folwarkiem Czernieciowem, tudzież Wola Zabłocka i szankowa Wola  
pol: 18 gr., Wola Zabłocka, i szankowa Wola 3759 zł. pol. 17½ gr., nakoniec Czernieciow z Wolą Ruską 10 077 zł. pol. 15½ gr., których detaxacyą i inwentarz w tutey-  
szej sądowej registraturze lub przy samey Kommissyi przeyrzc można, na rzecz masy  
zaktuzowanego Eryka hrabiego Potockiego na dniu 18 Czerwca r. b. w mieyscu tutey-  
szych C. K. szlacheckich Sądów, więcey dającemu kontraktom dzierżawy pod następu-  
jącemi warunkami wypuszczone będą: 1) Iż te dobra, stosownie do deklaracyi Kura-  
tora masy i Deputacyi pod Nrami 2450 & 443 r. b. podanych na 3 lata, iezeliby  
pertraktowanie kiedy w przeciągu tych się nieskonczyło, za zapłaceniem połowy sum-  
my za dzierżawę wypadającej zgry, w possessyą się wypuszczają, z tym dodatkiem,  
iż gdyby w drugim, lub w któr,kolwiek podczas przeciągu trzechletniego półrocznym  
terminia czynsz w pierwszych trzech dniach po terminie od possessora zapłaconym nie  
był, na ten czas tenże przy exekucyi o pozostałą połowę czynszu, samą possessyą  
utraci i nowy termin licytacyi na koszt opieszatego w wyptaconiu czynszu possessora  
na wroste zamianie Kuratora masy i deputacyi Kredytorow bez iego nawet zapytania  
publikowanym będzie. 2) Każdy chęć licytowania mający, dziesiątą część szacunku  
przed licytacyą w zakład złożyć będzie powinien, i gdyby w trzech dniach po licyta-  
cyi summa z tejże licytacyi wypadła do sądowego tutejszego depozytu złożona nie  
była na ten czas summa w zakład dana, czyli vadium, utracone będzie. 3) Każdy  
mający te dobra aredować w 6 tygodniach po licytacyi Kancelaryi roczney intracis odpo-  
wia dającą ze wszech miar, tak eo się tyczy nie pustozeniu Dobr, iako też i względem



wypłacania summy przez licytacya wypadłej, przyjęcia godną, i dostarczającym do spioczeństwa opatrzoną, złożyć będzie powinien. 4) Każdy possessor reparaacya, stoma i ustuga poddanych podług potrzeby w czasie possessyi bez ządania bonifikacyi od massy na siebie przyymie. 5) Co się zaś tyczy danin publicznych, iezeliby jakie nowe pod czas trwającej possessyi wprowadzone były, tych odciążnienie, czyli potracenie od sumy zaliczywanej; iako też i bonifikacya przypadków podług §. 236 i 237 Prawa cywilnego Części III, każdemu possessorowi się ostrzeża. Nakoniec, każdy ma wiedzieć, iż Kontrakt possessyi od 24 Czerwca r. b. zacząć się będzie.

Gołaszewski.

Wydzga.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Dan w Lublinie dnia 20 Kwietnia 1802.

Sahaneck.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że na ządanie Wierzytelów massy Krydolney s. p. Jozefa Wojskiego publiczna licytacya Dóbr Czermna i Olszanowic z przyległościami, iako też części w Piaskowy i Piekurzowie do massy rzeczoney należących w cyrkule Konteckim położonych, od Sądów tutejszych jest zadekretowana, i do iey odprawienia termin na dzień 30 Czerwca r. b. na godzinę 9 zrana i-st naznaczony.

Wszyscy zotym Dobra te kupic sobie zyczący na dniu rzeczonym i o godzinie wyznaczoney w C. K. Sądach tutejszych niech się zaydają, gdzie im wolno jest, wartość szacunkową i warunki licytacyi wierzytelow ustanowione w Sądowej registraturze przeyrzeć sobie.

Wierzytiele nakoniec wszyscy na Dobrach tych ubezpieczeni, którzy osobnego wezwania spodziewać się nie mają, Edyktem niniejszym zwołują się z tem ostrzeżeniem: że owi, którzy się w przeciągu oznaczonego terminu nie zgłoszą, oni przeciw kupującemu te Dobra, ani też do Dóbr samych żadnego iuz prawa mieć nie będą, ale swej satysfakcyi z summy szacunkowej za sprzedarz Dóbr wynikającej poszukiwać muszą. — W Krakowie dnia 4 Maja 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Brzozda.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Klucz Dóbr Jedliński w cyrkule Radomskim leżący, do massy Krydolney Wilhelma Jakobsona należący iako to:

a) Miasto Jedlińsko z Folwarsiem Wsi Jedlonka i z przyległościami, to jest: gruntami i młynem w Lisuuku i Wioskami Nowa Wola i Wola Gutowski.

b) Folwark Gutow z przyległą Wioską Brot i młynem tamże będącym.

c) Folwark Zawada z przyległą Wioską Ptaszków — łącznie do summy 843,279 zł. pol. 5 gr. oszacowany, dnia 30 Czerwca r. b. przez licytacya publiczną więcey dającemu sprzedany będzie.

Wszyscy zotym Dóbr tych kupnem sobie nabydź zyczący niechay się na dniu wyżej oznaczonym o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych zaydają.

Wolno wreszcie zostawic się kupującym warunki sprzedarzy Klucza rzeczonego akt detaxacyi i inwentarze w Sądach tutejszych registraturze przeyrzeć sobie.

Procz tego wszyscy Wierzytiele na Dobrach wspomnianych ubezpieczenie małacy, nieoczekując osobnego wezwania, Edyktem niniejszym wzywają się z tym ostrzeżeniem, że owi, którzy wprzeciągu wyżej oznaczonego terminu nie zgłoszą się, ani do kupującemu czyli obeymującego te dobra, ani też do Dóbr samych żadnego iuz prawa mieć nie będą, ale satysfakcyi swej iedynie z summy za sprzedaż wynikającej lub z innego majątku dłużnika swego poszukiwać będą musieli. W Krakowie d. 3 Kwie. 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

Elsner.